

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 26 Października r. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚĆ KRAJOWE.

St. Petersburg dnia 18 października.
(z Gazety St Petersburgskiej.)

W dniu wielkiej uroczystości Wysokich Narodzin NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI MARYI FEDOROWNY, dnia 14 bieżącego miesiąca października, Deputacya CESARSKIEY Akademii Nauk, złożona z jey Prezydenta Senatora Uwarowa i Akademików: rzeczywistego radcy stanu Sitorcha, i radcy stanu Fussa, miała szczęście bydź stawioną JEY CESARSKIEY MOŚCI przez Pana Ministra Narodowego Oświecenia Admirała Szyszkowa. — Prezydent Akademii, składając medal, wybity z okoliczności znajdowania się JEY CESARSKIEY MOŚCI na dwóch obchodach Akademii Nauk, w 1776 i w 1826 roku, tak przemówił:

NAYMIŁOŚCIWSZA PANI.

Akademija Nauk, za zezwoleniem Nայjaśniejszego swego Opiekuna, CESARZA JEYMOŚCI NIKOŁAJA PAWŁOWICZA, postanowiła w rocznikach swoich uwiecznić, godne pamięci błogosławieństwo Opatrzności, która przeznaczyła WASZEY CESARSKIEY MOŚCI bydź obecną, tak na uroczystości Akademii w roku 1776, jako i na wielkim jey odchodzie zeszłego 1826 roku. Pomiędzy niemi upłynęło pół wieku, i jeśli osno wa dni drogich WASZEY CESARSKIEY MOŚCI towarzyszona była tak przeciwnymi wypadkami, tedy Rossya i Świat wiedzą, że WASZA CESARSKA MOŚĆ okazała się wyższą nad fortunę i wyższą nad troski; i że, naprzemian niemi doświadczana, nigdy WASZA CESARSKA MOŚĆ nie przestawała bydź Opiekunką oświecenia, Matką sierot, Nadzieją cierpiących, Przedmiotem miłości NAYJAŚNIEJSZEY FAMILII i Oyczyzny! Obyś WASZA CESARSKA MOŚĆ długo używała stolicy cieszenia się stawać ich i dni pomyślnością, i oby odtąd błogosławieństwem WASZEY CESARSKIEY MOŚCI równało się cnotom i powszechney pobożności ku poświęconey Osobie WASZEY CESARSKIEY MOŚCI.

Przyym łaskawie, NAYMIŁOŚCIWSZA PANI, medal, który Akademia uważa za chwałę i szczęście, złożyć, w dniu tak wielkim, u stóp WASZEY CESARSKIEY MOŚCI.

CESARZOWA JEYMOŚĆ ze szczególniejszą łaskawością przyjąwszy złożony medal, raczyła w miłościwych wyrazach oświadczyć Swe zadowolenie, chęć nieustannego uczestnictwa w pracach Akademii, i życzenie, ażeby Akademia przedłużała je ku większemu udoskonaleniu wiadomości pożytecznych w kochanej Oyczyźnie naszej. Potem, poruczywszy Ministrowi Narodowego Oświecenia i Prezydentowi Akademii oświadczyć Członkóm jey Wysokie Swe zadowolenie, raczyła zezwolić na odejście Deputacyi, do głębi serc przeniknionej, osypawszy ją nayspocheblniejszymi oznakami Monarszych względów.

Następnego dnia, 15go, P. Minister Narodowego Oświecenia miał zaszczyt otrzymać w brzmieniu następującem NAYWYŻSZY JEY CESARSKIEY MOŚCI Reskrypt, który dla Akademii stanie się naysławniejszym pomnikiem łaskawości ubóztwianey Monarszynie.

Alexandrze Siemionowiczu!

Przy złożeniu Mi wczora przez stawioną przez Was Deputacyą Akademii Nauk, ofiary tego Znakomitego Zgromadzenia, tak bylam przenikniona tém niespodziewaném i pochlebném wynurzeniem serc i przywiązania ku MNIE, iż nie mogłam wyrazić uczuć, napelniających serce MOJE, tak żywo, jak ich doświadczalam. Pragnąc jednak, ażeby Akademia świadomą była w zupełności z duszy pochodzącey wdzięczności, z jaką przyjąłam jey ofiarę, proszę Was przyjąć na siebie nayszywsze wystowienie tych MOICH uczuć i zapewnić Akademię o nayszczerzszym uczestnictwie, z którym w ciągu pół wieku patrzyłam na pożyteczną jey czynność, a które zawsze mieć będę w jey postępach, nayserdziejniej modląc się do Nայwyższego, ażeby błogostawił jey pracom i dziełom, ku dobru i stawie ukochanej Oyczyzny służącym. Ze szczególniejszym zadowoleniem powtarzam przy tém zdarzeniu zapewnienie poważenia szczególniejszego i życzliwości, z któremi zostaję ku Wam przychylną.

MARYA.

St. Petersburg dnia
15 października 1827 r.

Medal, ofiarowany JEY CESARSKIEY MOŚCI, z jednej strony ma wizerunek CESARZOWEY JEYMOŚCI; z drugiej, dwa wieńce, jeden z róż upleciony, a drugi z liści dębowych; w pierwszym umieszczony: rok 1776, w drugim 1826; napis nad niemi: „dla pomyślności wszystkich.“ U spodu litery I. A. N. znaczą, że medal ofiarowany jest od Akademii. Wykonanie tego medalu poruczone było od Akademii znakomitemu naszemu Artyście Hrabi F. P. Tolstemu.

Sankt-Petersburg dnia 19 października.
(z Ruskiego Inwalida).

Naywyższe Dyplomata.

z Bożey Łaski,
M Y NIKOŁAY PIERWSZY,
CESARZ i SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI,
it. d. it. d. it. d.

I.

Naszemu Jenerał-Porucznikowi, Naczelnikowi 21szej dywizyi pieszej, Xiążęciu Eristowu. W porażce dnia 5 lipca roku terażniejszego Persów, W Pan dowodząc 2gą kolumną woysk NASZYCH, byłeś postany wesprzeć atak niżej-rodzkiego dragonieckiego półku dla odparcia nieprzyjaciela, który następował na lewe nasze skrzydło, i w wykonaniu tego, równie jak w pogoni nieprzyjaciela, okazaliście nowe dowody wzorowey gorliwości i odwagi. W nagrodę czego, i na okazanie szczególniejszey uprzejmości, Nայmiłościwiey darujemy W Panu przesyłające się przy tém brylantowane znaki orderu s. Anny pierwszej klasy; zostając ku W Panu CESARSKĄ NASZĄ łaską przychylni.

II.

Naszemu Jenerał-Majorowi, Dowodzącemu Uzbrojeniem Gruzińskim, Xiążęciu Bagratjonowi.

Na okazanie uprzejmości NASZEY ku odzna-

czającemu się męztwu, okazanemu przez W Pana w bitwie z Persami 5go lipca roku terażniejszego, gdzie W Pan, dowodząc Konnému Uzbrojeniu Ziemijskiemu, rzucił się razem z kawalerią do uderzenia na nieprzyjaciela, ścigał go i porażał, dając podwładnym swoim przykład odwagi, N a y m i ń s i ń c i ń w i e y darujemy W Panu *brylantowane znaki orderu świętej Anny pierwszej klasy*, zostając ku W Panu CESARSKĄ NASZĄ łaską przychylni.

III.

Naszemu Jenerał-Majorowi, Naczelnikowi 2giey Dywizyi Ułanów, Baronowi Rozenowi 6mu.

Odnaczająca się gorliwość W Pana ku służbie i nowy dowód męztwa, okazanego przez W Pana w czasie opasania wojskami NASZEMI twierdzy Abbas-Abadū, a w szczególności w bitwie pod *Dżewan-Butakiem*, gdzie znajdujące się pod W Pana naczelnictwem półki niżehorodzki Dragonii i serpu-chowski Ułański, złamawszy koniec *Abbas-Mirzy*, zmusili ją do ucieczki, ze znaczną dla nieprzyjaciela stratą; przyczem odebrano mu dwa znamiona, a w liczbie jeńców wzięto kilku Chanów, zwracając na W Pana sprawiedliwą NASZĄ uwagę; na dowód której, i na znak szczególniejszej NASZEY ku W Panu uprzejmości, N a y m i ń s i ń c i ń w i e y m i a n u j e m y W Pana kawalerem orderu *ś. Anny 1szej klasy*; którego znaki przy tém przesyłając, zostajemy ku W Panu CESARSKĄ NASZĄ łaską przychylni.

Na autentykach podpisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką tak:

N I K O Ł A Y.

w St. Petersburgu dnia
2 października 1827 r.

(Journal de St. Petersbourg.)

Doniesienie Dworu dnia 16 października.

Dziś, dnia 16, po Mszy *ś. P. Henryk Willock*, sprawujący interessa Najjaśniejszego Króla Jegomości Brytanii Wielkiej przy dworze Porskim, miał honor być przedstawianym N A J J A Ś N I E J S Z E M U CESARZOWI JEGOMOŚCI i N A J J A Ś N I L Y S Z E Y CESARZOWEY JEYMOŚCI MATCE.

— P. *Kotow*, urzędnik 6tey klasy, zostający przy Jenerał-adjutancie *Zakrzewskim*, Jenerał-Gubernatorze Finlandzkim, został podniesiony do rangi klasy 5tey.

— Dnia 15 b. m. spuszezono z warsztatu admiralicyi Ochteńskiej, okręt liniowy, *Wielki Xiążę Michał*, 74działowy; budował go półkownik z korpusu inżynijeryi morskiej, *Stocke*. Dowództwo jego poruczone zostało kapitanowi floty i rangi, *Hamalejowi*.

— Liczba okrętów weszłych do portu Kronstadtzkiego, po d. 16 b. m. dochodzi do 1,217; wyszło zaś 1,130. W Rydze, weszło do d. 8 b. m. 1,378 okrętów, a wyszło 1,274.

— Jenerał-piechoty Hrabia *Woronow*, Jenerał-adjutant N A J J A Ś N I E J S Z E G O CESARZA JEGOMOŚCI i Jenerał-Gubernator prowincyi Nowey Rosyi i Bessarabii, jako też Jenerał piechoty Margrabia *Paulucci*, Jenerał-adjutant JEGO CESARSKIEY MOŚCI, Jenerał-Gubernator Estoński, Inflantski, Kurlandski i Pskowski, przybyli do tutejszey stolicy.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 8 października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Hrabia *Quisonas*, były jenerał w służbie Rosyjskiej, brat hrabiego *Quisonas*, dowódcy brygady gwardyi, mianowany został honorowym jenerał-porucznikiem.

— Pomiędzy przedmiotami optycznymi, wystawianemi niedawno w Luwrze, liczy się luneta *P. Cauchoiw*. Ma ona 24 stóp długości, i zawiera soczewkę flintglassową 12½ cali średnicy, tudzież krownglassową 13 calową. Powiększenie drugiej soczewki ma na celu to, ażeby światło przechodzić mogło przez całą powierzchnią pierwszej. Narzędzie to, nayznakomitsze w swoim ro-

dzaju, osadzone jest na podporze, którey łatwe i pewne obróty nie podlegają zmianom, przeciwnym w obserwacyach naysubtelniejszych. Jestto jedynę tej wielkości narzędzie ze znajdujących się dziś w Europie: gdyż naywiększa soczewka przedmiotowa, wykonana przez Anglików, siedm tylko cali ma średnicy, a naypiękniejsza luneta w Monachium nie przechodzi 13 stóp w długości, a ma szkło przedmiotowe gcalowe. *P. Cauchoiw* pierwszym jest z naszych optyków, dla swoich wiadomości matematycznych, i rzadkiego talentu w wykonaniu. *P. Lerebours*, drugi bardzo zalecany artysta, robi także lunety achromatyczne, w których naywiększe szkło przedmiotowe ma stopę średnicy, a innych po 4 do 7 cali.

— Donoszą z departamentu *Ain*, że roboty około mostu *Saut* na Rodanie idą z pośpiechem. Kamienny ten most, śmiały budowy, ma tylko trzy łuki, a leży na nayniebezpieczniejszym progu rzeki, gdzie woda z taką gwałtownością spada po skałach, iż zatrwożyć może naydoświadczeńszego sternika. Przejście to otwiera ważną komunikacją pomiędzy departamentem *Ain*, a *I-sère*, nadewszystko dla handlu Delfinatu i części wschodniej Fraucyi, z *Franche-Comté*, Alzacją, Genewą i całą Szwaycaryą.

— Dotąd kupcy ormiańscy z Tyflis przybywali corocznie na jarmark Lipski, dla zakupowania materyy angielskich i szląskich. Za poradą kawalera *Ganiba*, konsula Królewskiego w Gruzyi wielu z tych negocyantów, uda się do Paryża, Lugdunu, Marsylii, dla zakupowania bławatów, porcellany i innych produktów przemysłu francuzkiego. Podróż ta nastęrczy handlowi francuzkiemu zręczność zaprowadzenia stosunków z kupcami ormiańskimi Tyflisu i Gruzyi, jako też ocenienia korzyści, wyniknąć mogących z ekspedycyi wprost ułatwianych z prowincyami Rossyyskimi za Kaukazem położonemi.

Paryż dnia 15 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Hrabia *Capo d'Istria*, otrzymał dziś posłuchanie u Króla Jmci. a potem został przedstawiony Xięciu *Delfinowi*. Wprowadził go Minister spraw zagranicznych. Wspomniony Hrabia wyjedzie stąd w końcu bieżącego tygodnia przez *Marsylią* do Grecyi.

Jenerał Hrabia *Fernig*, który tu przybył gońcem ze *Stambułu*, miał prywatne posłuchanie u Króla Jmci.

Xiążę *San Carlos*, Poseł Hiszpański, przyjechał do tutejszey stolicy.

N I D E R L A N D Y.

Bruzella dnia 8 października

(Journal de St. Petersbourg.)

Gazeta tutejsza ogłosiła postanowienie następane, względem konwencyi zawartej d. 18 czerwca 1827, pomiędzy Królem Jmcią a Papieżem, i zarytyfikowanej przez J. K. M. d. 25 lipca:

My Wilhelm i t. d.

„Przeznaczony i zastanowiwszy się nad konwencyą, zawartą i podpisaną w Rzymie, d. 18 czerwca 1827, przez Hrabiego *de Celles*, kawalera Lwa-Belgickiego, członka drugiej izby Stanów Jeneralnych Królestwa Niderlandzkiego, naszego nadzwyczajnego Posła przy Stolicy Apostolskiej, i przez Jego Przewielebność X. Maura *Copellari*, Kapłana Kardynała Kościoła Rzymsko-Katolickiego, Prefekta *ś. Kongregacyi Propagandy*, w asystencyi pierwszego referendarza 1ey klasy w Naszey Radzie Stanu, Jana Piotra *Germain*, radcy poselstwa, i drugiego substytuta sekretaryi brew, Franciszka *Capaccini*, z obu stron mianowanych i oznaczonych w tym celu.”

— Listy Apostolskie, przyłączone do tej konwencyi, zawierają rotę przysięgi dla Biskupów i Duchownych drugiego rzędu; jest ona w brzmieniu następującem:

„Przysięgam i przyrzekam Bogu, na *ś. Ewangelią*, zachować posłuszeństwo i wierność J. K. M. Królowi Niderlandzkiemu, mojemu prawemu

Monarsze. Przrzekam także nie mieć żadnego porozumienia, nie znajdować się na żadney radzie, nie utrzymywać żadnego związku, bądź wewnątrz, bądź zewnątrz, któryby był przeciwnym spokojności publiczney. Jeżeli w mojej dyecezyi lub gdzie indziej, dowiem się o knowaniu jakiej rzeczy przeciwko Państwu, doniosę o tém mojemu Panu i Królowi."

Głównem staraniem Arcybiskupa i Biskupów będzie seminaryum, tam bowiem młodzież, wezwana do dziedzictwa Pańskiego, powinna być stosownie ukształcana, jak *młode latorośle* w pobożności, czystości obyczajów i karności kościelney. Dobrzy i gorliwi robotnicy w winnicy Pańskiej nie rodzą się takimi, lecz się formują; do Biskupów przeto należy starać się o to. W skutku więc artykułu z konwencyi, zawartej z Królem *Wilhelmem*, seminarya w każdej dyecezyi będą ustanowione, zarządzane i administrowane, jak następuje: a naprzód obowiązane będą utrzymywać i uczyć liczbę młodzieży, odpowiadającą zupełnie potrzebom dyecezyi i dobru ludu; a która będzie przepisana przez biskupa. Ze zaś wiele na tém zależy, aby ci, którzy się poświęcają do stanu duchownego byli dobrze wyćwiczeni, nie tylko w karności kościelney, lecz w filozofii i w innych naukach, wiodących do nauki duchowney, aby się stali przykładem dla trzody, i aby zawsze byli gotowymi do zadosyć uczynienia w potrzebie; biskupi zatem zaprowadzą po seminaryach wszystkie katedry, które osądzą za potrzebne do zupełnego wychowania swoich młodych uczniów. Ćwiczenie przeto w nauce, karność, wychowanie i administracya seminaryów, poruczona jest, wedle ustaw kanonicznych, władzy biskupiej. Będzie więc wolno Biskupom, przyjmować kleryków do seminaryów, lub oddalać, wybierać rektorów i profesorów, jakoteż usuwać, w każdym razie, ilekroć osądzą to za rzecz konieczną lub pożyteczną.

— Dnia 13 października. —
(z teyże gazety.)

Obchodzono tu, d. 7, oznakami publiczney i dobrowolney radości ozdrowienie Królowey. J. K. M. ukazała się pierwszy raz na teatrze po upływie dwóch miesięcy. Za weyściem J. K. M. sala rozległa się żywymi oklaskami; trwały do przybycia Króla Jmci, i podwoiły się w ówczas tak dalece, że ledwo słyhać było śpiew narodowy. Wszystkie domy otaczające teatr były ozdobnie oświetlone.

— Królowa Jmć Wirtemberska, wdowa, popłynie z *Batz*, *Skaldą* na statku parowym *Concordia*, który ją przywiezie do Moguncyi.

Otrzymałmy dzienniki z Batawii, po dzień 2 czerwca. Doniesienia o bitwach, których powstałe prowincye wyspy Jawy ciągle są teatrem, w ogólności korzystnymi się okazują dla wojsk naszych. W rozprawie zasłętej pod *Kaliedżiring*, porucznik *Elderen* szczególniej się odznaczył; uderzył on na nieprzyjaciela i przymusił go do ucieczki. Dwa naczelnicy powstańców poddali się; wiele dobrego ztąd rokowano. W wojsku wiele promocy nastąpiło.

ANGLIJA.

Londyn dnia 10 października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Kroki nieprzyjacielskie na rzece *la Plata* i morzu Środziemnym, utrudzają wyraźnie nasz handel. Opłata bezpieczeństwa na statkach udających się do Marsylii i Alexandryi, jest 10 gwineów od 100; a 20 gw. od 100, na tych, które się udają z Montevideo do Buenos-Ayres.

— Następny wyciąg z listu kapitana Hunt, dowódcy okrętu *Atlas*, płynącego z Madras, został niedawno ogłoszony w kawiarni Lloyds.

„Doświadczaliśmy burz ciągłych przez dni 18, któreśmy strawili na okrążeniu przyładka *Dobrey-Nadziei*. D. 27 czerwca około godziny 5 z rana, znajdując się na równi z zatoką *Alcoa*, po nagłej detonacyi statek okryty został kulami ognistymi, z których jedna, spadłszy z wierzchołka

wielkiego masztu do połowy, pękła i poodrywała obręcz żelazne, wiążące sztuki, które maszt składała. Znaczna część tego ognia wpadła do pompy i roztrzaskała ją na dwoje, napełniwszy pomost dymem. Zaledwo to wstrząśnienie ustało, gdy wnet druga nastąpiła detonacya. Wszystkie żagle na wielkim maszcie zostały podarte, chociaż były zwinięte. Wszystkie okna w pompie na proch się rozsypały, wiele zegarów zostało uszkodzonych, równie jak kompas, tak iż w jednym igła teraz obraca się w kierunku przeciwnym względem innych. Przez ten czas wiatr dał najsilniejszą deszczem i gradem, szczególniejszego kształtu. Woda zajęła tył okrętu, i lękać się trzeba, ażeby nie uszkodziła ładunku."

— Dnia 13 października. —
(z teyże gazety.)

Wczora do admiralicyi przysłyły depesze od P. W. *Hoste*, dowódcy jachtu Królewskiego *Sovereign*, na pokładzie którego popłynęła Królowa Wirtemberska wdowa; burza zmusiła ten statek weyść do portu Harwichskiego. Depesze te natychmiast wysłane zostały do Króla do Windsor.

— Listy otrzymane prosto z Rzeczypospolitej Ameryki środkowey, donoszą, że Europa nie wie jeszcze o zamiarach i charakterze dwóch stron, toczących teraz wojnę w tey Rzeczypospolitej. Mieszkańcy krainy San-Salvador, którzy naprzód podnieśli oręż przeciwko rządowi, wystawiani są, jako prawdziwi przyjaciele oyczyzny i konstytucyi, których bronią, przeciwko zgubnym dla wolności przedsięwzięciom prezydenta *d' Arcé*, wspieranego przez starych Hiszpanów i mnichów. Przykład krainy San-Salvador, zdaje się, że zaczął bydyć naśladowany przez krainy: Nicaragua, Costa-Rica i Honduras (rzcypospolita bowiem Ameryki środkowey składa się z pięciu krain), tak dalece, że jedna tylko kraina Guatimala, jakkolwiek wspiera prezydenta *d' Arcé*. Zrazu odniósł był on niejaką przewagę nad tymi, których zowie zbuntowanymi (w ówczas jedno tylko San-Salvador należało do walki); lecz później doświadczył dwóch niepowodzeń, które nie obiegują prawie żadney dlań nadziei skutku. Naczelnikiem wojsk patriotycznych jest Francuz, nazwiskiem *Raoul*.

— Listy, otrzymane z Rio-Janeiro ku końcowi lipca, donoszą, że J. C. M. wyjechał do Kolonii szwajcarskiej Nowego-Friburgu. „Zdaje się nam, piszą w tych listach, że ta podróż, przedsięwzięta w interesie kolonistów, poda dla J. C. M. dogodną zręczność, przekonania się naocznie o pomysłowości tey kolonii, w której panuje porządek, dostatek i naydoskonalsza zgodność. Przewyciężywszy trudności, pochodzące z ziemi, w ogólności niewdzięczney, kolonisci szwajcarscy poformowali zakłady, zapewnijące im coroczne utrzymanie się, które w początkach mieli z dobrotliwości rządu. Plantacye dobrze się wiodą; czynność i przemysł podwajają usiłowania, w celu ukończenia robot rolniczych, od wielu lat przedsiębranych z zapałem i wytrzymałością, trudną do wyrażenia."

— Wszyscy znają systemat P. *Malthusa* który się redukuje do tego wyrażenia, prostego, jak twierdzenie matematyczne:

„Ludność nie może się zwiększać stopniami i nieskończenie, iżby się nie oparła o masę środków utrzymania się, i prędzej lub później nieodzowną jest rzeczą, położyć temu stopniowemu wzrostowi jakąkolwiek tamę." Lecz mało kto wie o tém, że P. *Malthus* wyczerpał całkowicie swój systemat z książki, wydanej około środka wieku zeszłego, pod tytułem: *Rozmaita uwagi nad rodzajem ludzkim, naturą i opatrnością*. Autor ich szkocki, nazwiskiem *Wallace*, jest dziś tak szlachetnie znanym, jak i jego książka. Znajduje się w niej rozdział o zasadzie ludności, który zamyka całą teorią przyjętą od P. *Malthusa*, jako też rozwinięcie tey teoryi. Ze pisarz może rzucić zasady systematu, a zostawić następny wniesienie budowy i dokończenie planu, nie ma nic dziwnego w literaturze; często nawet, wyciągnawszy z

przyjętej nauki nowy wniosek, słusznym prawem przywłaszczamy ją sobie. W Wallacym i Maltkusie przeciwnie, wszystko ma podobieństwo; pierwsza myśl, rozumowania, wywody, wnioski, wypadek. Nie tylko, że oba twierdzą, iż ludność koniecznie powinna wzrastać nieskończenie stopniami, a masa środków utrzymania się wyczerpywać się, póki tej ludności nie zostawi bez sposobu, lecz jeszcze obadwa używają jednego przypuszczenia dla przekonania, że występki i nędza, wojna i powietrze, tyrania i rzeź, wstrzymując w swoich postępach to straszliwe rozmnażanie się, istotną czynią przysługę ludziom. Oba, zostawiając ten argument teoretykom i ich systematowi nabywania doskonałości, popełniają jeden błąd logiczny.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 18 października.

(z Gazety Warszawskiej).

Hrabia *Villareal*, Posel Portugalski przy Dworze Londyńskim, który (jak wiadomo) przywiózł Infantowi *Don Miguel* wezwanie do objęcia Rejencji, miał dnia 11 b. m. posłuchanie u N. Monarchy naszego, a nazajutrz został przedstawiony Arcy-Xiążętom.

Słychać, iż Xiążę *Gustaw*, syn byłego Króla Szwedzkiego, który znacznie powiększył swoje wydatki od czasu, jak został umieszczony w wojsku Austriackim, ma się udać za otrzymanem pozwoleniem do *Karlsruhe*, a ztamtąd do *Paryża*.

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 8 października.

(z Gazety Warszawskiej).

Junta w *Manresa* poddała się i buntownicy wszędzie broń składają. Król Jmć kazał dwóm wyższym officerom ochotników rojalistowskich wyjechać z tutejszej stolicy. Nuncyusz Papieżki przybył tu wczora.

Od granic hiszpańskich 7 października.

W *Barcellona* spodziewają się co chwila przybycia Króla Jmci. Zewsząd nadchodzi wiadomość o poddaniu się powstańców. Gdy Monarcha przejeżdżał przez *Col de Balaguer*, powstańcy zajmowali ten wąz. Pojazd Królewski był otoczony 7 batalionami pod dowództwem Hrabiego *d'Espagna*, a korpus Jenerała *Manso* znajdował się pod ten czas w wąwozie. Straż Królewska przybyła nappierwey, powstańcy wyrzucili do niej kilka razy. Usłyszawszy Monarcha strzelanie, wsiał na konia, dobył szpady, i stanął na czele batalionów, które natarły na powstańców i rozpedziły ich na wszystkie strony. Czyn ten Króla Jmci sprawił nadzwyczajne wrażenie. Hrabia *d'Espagna*, Wielkorządca Katalonii, wezwał wszystkie władze mieyskie i inne korporacye prowincyi, aby udały się naspotkanie Monarchy, i przedłożyły mu swoje zażalenia.

Donoszą z *Barcellona*, iż jednego dnia 2000 powstańców udało się do *Tarragony* i połączyło się z wojskiem Królewskim, i że już 5000 wojska regularnego weszło do *Manresa*. Z *Reus* piszą, iż znaczny oddział powstańców wzbronił się słuchać rozkazów Królewskich; lecz Jenerałowie wojska Monarchy uderzyli na ten oddział, rozproszyli lub wycięli, oprócz 600 ludzi, którzy w ucieczce znaleźli ocalenie, i przybyli do *Tarragony* dla poddania się izłożenia broni. Główna kwatery powstańców jest w okolicy *Manresa*. Deputacya miasta *Manresa* wyjechała do *Tarragony*.

Dnia 30 września blisko 800 powstańców posunęło się do wsi *St. Andrez de Palomar*, o milę od *Barcellona*, celem wybrania kontrybucyi; inny zaś ich oddział posunął się do wioski *Elot* o pół mili od rzeczonego miasta. Jenerał Francuzki *Reizet* kazał uczynić wycieczkę dla odpędzenia

powstańców, którzy się cofnęli, a w znacznej części broń złożyli i poddali się.

Junta powstańców przemieściła się z *Manresa* do *Vich*, dokąd także udał się *Villala* z *Puycerda*. W *Figueras*, gdzie ochotnikom rojalistowskim broń odebrano, wezwano d. 3. m. b. mieszkańców okolicznych, aby się uzbrowili przeciw powstańcom. Dowódca powstańców *Vidal* odkrył Królowi Jmci cały spisek i podał mu ważne papiery. Inny ich dowódca *Puquel* ma być uwięziony. Nie potwierdza się wiadomość o śmierci *Ballestora*. *Girona* jest jeszcze obleżona. Słychać, iż Jenerał *d'Espagna* miał dnia 6 b. m. przybyć z licznym korpusem do *Granolleres*.

Z *Puycerda* donoszą pod dniem 6 b. m., iż powstańcy ustąpili ztamtąd dnia 5 b. m. i poszli ku *Vich*, gdzie, jak słychać, złożą broń. Wszyscy mieszkańcy, którzy oddalili się z miasta, wrócili znowu do domów swoich, co wszystko nastąpiło z największą spokojnością.

T U R C Y A.

Od granic tureckich 10 października.

(z Gazety Warszawskiej).

List z *Navarin* pod d. 26 września, umieszczony w *Monitorze* Paryżkim, donosi, iż *Admirał de Rigny* przybył dnia 22 września do tamecznego portu; 32 statków Tureckich z wojskiem Tureckim, krążyło przed wspomnianym portem, a 80 innych znajdowało się w samym porcie. Dnia 25 września o godzinie 10tej zrana, *Admirałowie de Rigny* i *Codrington* udali się do namiotu *Ibrahima* Baszy i oświadczyli mu, tak ze strony Francuzkiej, jako też Angielskiej, iż otrzymali rozkaz, aby natychmiast wzbronili działom nieprzyjacielskich, i potęgę, któraby była temu przeciwną, bez zwłoki zniszczyli. *Ibrahim* Basza, wysłuchawszy tego z zimną krwią i uwagą, odpowiedział, iż jako sługa Partey odebrał rozkaz prowadzenia wojny w *Mores*, i ukończenia jej przez stanowcze uderzenie na wyspę *Idryq*; nie ma wreszcie żadnego wcale upoważnienia, ani słuchac czynionych mu oświadczeń, ani co stosownego w tej mierze przedsiębrać. Gdy jednak rozkazy Partey nie przewidziały nadzwyczajnego przypadku, jaki się teraz zdarza, chce więc posłać gońców do *Stambułu* i *Egiptu*, i dać swoje słowo, iż póki nie wróci, flota jego nie wypłynie z *Navarin*, chociaż przykro mu jest doznawać przeszkody właśnie w chwili, kiedy wszystko jest ukończonem; wielkość bowiem jego uzbrojenia, jak to widzieć można, jest oczywiście taką, iż jej Grecy oprzeć się nie zdołają.

Powszechna Gazeta Niemiecka zawiera następujące szczegóły o tym wypadku: „Eskadry Angielska i Francuzka, wynoszące 22 okrętów rozmaitey wielkości, znajdują się przed *Navarin* i *Modon*, dla uważania floty Egipskiej. *Ibrahim* Basza zaraz po przybyciu tej floty wysadził na ląd przywiezione wojsko, a natomiast będące w gotowości inne wojsko wsadził na okręty, celem udania się z nim przeciw *Idryi*. Gdy już kilka okrętów wypłynęło, przybyli do *Ibrahima* Baszy *Admirałowie* Angielski i Francuzki, poczem w skutku rozmowy, kazano owym okrętom wrócić do portu. *Ibrahim* Basza odwiedził nawzajem *Admirała* Francuzkiego, i został powitany wystrzałami działowemi. Turcy opatrują ciągle flotę swoją w żywność, i wsadzają na okręty wojsko, przeznaczone (jak mówią) do uderzenia na *Idryq*.”

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

— *Mercury* Szwabski zawiera w liście prywatnym, co następuje: „Mówią tu wiele o nocie okoloey jednego Wielkiego Mocarstwa. Staraniem jest w niej skierować uwagę na konieczną potrzebę przywrócenia pokoju na Wschodzie, jako jedynego środka do zapobieżenia większym jeszcze nieszczęściom.“ (*Gaz. S. Petersb.*)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 26 Października r. 1827 Roku.

ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома Московскій Опекунскій Совѣсь симъ объявляеть, что въ ономъ будеть продаваться съ аукціоннаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Полковницы Варвары Алексеевой дочери Кузминой-Короваевой, сослуживше Минской Губерніи, Борисовскаго уѣзда, въ деревняхъ: съ дворами, Избище изъ 81 — 19, Чисть 58, Вардоличахъ 30, и Матисовъ 81, Юриловъ 35, Понь 34, Лубеняхъ 16, Соковичахъ изъ 102 — 17, Забродь 37, Недведиць 7, Круглае 6, и того 340 душъ мужеска пола; копорому имѣнію торги назначаются быти: первый 5., второй 9. и третій 12. числа января мѣсяца 1828 года; почему желающіе купити и благоволаши явити въ Опекунскій Совѣсь въ назначенные торги, въ 10шъ часовъ по упрямъ, подписываши же къ торгамъ ежедневно, исключая праздничные дни. Октября 4 дня, 1827 года.

Экспедишоръ Спрашниковъ.
Экспедишора Помощникъ Помаранцевъ.

1. Od Rady Opiekunicy Moskiewskiej **CESARSKIEGO** domu wychowania ninieyszem ogłasza się; iż w niej będzie się предаwać przez aukcyą oddany na ewikcyą i przeterminowany majątek Półkownikowej Barbary Alexiejewny córki Kuzminey-Korowajewey, położony w Mińskiej Gubernii, w Borysowskim powiecie, we wsiach; z dymami Izhiszcze z 81—19 Czistie 58, Wardoliczach 30, i Matesowie 81, Juryłowie 35, Panie 34, Lubeniach 16. Sokowiczach z 102—17, Zabrodje 37, Niedwiednicy 7, Luchle 6, w ogóle 340 dusz płci męskiej, na przedaż tego majątku naznaczają się terminy: 1szy 5, 2gi 9 i 3ci 12 stycznia 1828 roku; zatem życzący kupić, zechcą przybyć do Rady Opiekunicy, na oznaczone targi, na godzinę 10tą zrana, zapisywać się zaś do targow każdodziennie wyłączając dni świąteczne. Dnia 4 października 1827 roku.

Expedytor Strasznirow.
Pomocnik Expedytora Pomarancew.

3 **ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго дома**, ошъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣша симъ объявляеться: что въ ономъ продаеться съ аукціоннаго публичнаго торга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Маіорши Вѣры Михайловны Дурновой, сослуживше Вишебской Губерніи Невельскаго Повѣша при Сельцѣ Дубини дворовыхъ 3, въ деревняхъ: Репищахъ 13, Боровой 10, Подбельми или Харняхъ за исключеніемъ 10, 20. Журовахъ 14, Хобняхъ или Лакняхъ 30, и того 90 мужеска пола душъ, писаныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежачею на нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года въ декабрь мѣсяць первый 13, второй 15, и третій 20 числа. Желающіа купити имѣніе сіе, могутъ являши въ Опекунскій Совѣсь показанныхъ числъ въ присущственное время, и видити въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедишоръ Осмоловски.

5 Od Rady Opiekunicy St. Petersburgskiej **CESARSKIEGO** Domu wychowania ninieyszem ogłasza się: iż w niej przedaje się przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Majorowej Wiery Michajłowny Durnowej, położony, w Witebskiej

gubernii w Newelskim powiecie przy majątku Dubinie dwornych 3, we wsiach Repiszczach 13, Borowey 10, Podbietymi albo Charniach za wyłączeniem 10ciu 20, Żurowach 14, Chobniach albo Łachniach 30, w ogóle 90 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należąca do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem; dla czego naznaczają się terminy do targow terażn. roku w mcu grudniu 1szy 13, 2gi 15, a 3ci 20; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunicy w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaźnego prawa.
Expedytor Osmołowski.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski skutkiem remissyynego Dekretu w dniu 26 lutego 1827 roku zapadłego i Ukazu na dniu 9 października tegoż roku datowanego, nad funduszami JW. Józefa Hałki b. Podkomorzego Ptu Zawileyskiego ustanowiony, i do majątności Ostrowia w Gubernii Mińskiej w Pcie Wileyskim leżącey zebrany, dekretem swoim pierwszo zjazdowym na dniu 25 bieżącego msca i roku ogłoszonym, przeznaczywszy z tradycyinemi dzierżawcami właściwe akta, inwentaryą funduszu konkursowiy uległego, dopełnienie komportacyi w Sądzie Ziemijskim Wileyskim od dnia 25 października poczynając na cztero-tygodniowy przeciąg czasu, na zjazd swój ostateczny na żądanie obecnych kredytorów dzień 1 grudnia 1827 roku zakreślił. W jakowym terminie, że się rozbiorem konkursowego dzieła bez przerwy zajmie i na dopominki niestawiających wierzyteli i pretensorów JW. Hałki amissyą zapisze, ostrzega i przez ninieyszą awizacyą osoby interessowane zawiadamia. Roku 1827 paździer. 16 dnia.

Ignacy Brzozowski Exd. i Kaw.

Józef Wysocki Podse. Wiley. Exd.

Józef Antonowicz Sędzia Grodzki Zawileyski Exdywizor.

Xiążki nowe w Xiegarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie.

1. Regulae Pastorales conscriptae a Franc. Pol-laschek, in usum suorum auditorum, ad curam animarum finito anno scholastico egressurorum, 8 Vilnae 1827 . . . rub. sr. 1
z pocztą — — 1 50
2. Historia Państwa Rosyyskiego, krótko zebraua przez J. Konstantynowa, z rossyyskiego tłumaczona przez Leona Regalskiego. 2 tomy in 8 z tablicami chronologicznymi. Wilno 1826—1827 . . . rub. sr. 1 k. 20
z pocztą — — 1 — 60
3. Powieści i Romanse z dzieł ce'nieyszych Pisarzow tłumaczne. 2 tomy in 8 na pięknym papierze z ozdobną okładką Wilno 1827 roku . . . rub. sr. 1 —
z pocztą — — 1 50
4. Proces Graniczny przez A. Kurowickiego 8 Wilno 1827 . . . sr. kop. 60
z pocztą — — 85
5. Tegoż Autora uprzednio wydany Proces Cywilny Litewski. 8. Wilno 1826 . . R. 1. 20
z pocztą R. 1. 50
6. Tegoż Autora Porządek sądenia Spraw

w Rządzącym Senacie i Radzie Państwa. 8
Wilno 1827 30 kop.

z pocztą 50 —

Wszystkie trzy dzieła razem tego Autora
rub. sr. 2

z pocztą — — 2 k. 50

Wolno drukować Wilno dnia 23 paździer-
1827 r. Prez Kom. Cenz. Radca Koll. A. Pó-
wstański.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszech-
ney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się
będzie, z publicznego przez aukcyę targu, prze-
terminowana ewikcyą Rady Honorowego Si-
dora Bachałowicza i jego braci, zawierająca się
w domu murowanym dwupiętrowym ze skle-
pani i przybudowaniem, fruktowym ogrodem i
ziemią, w mieście Witebsku położonemi. Tar-
gi naznaczone będą, na osnowie Ukazu Rządzą-
cego Senatu 13 maja bieżącego 1827, we czte-
ry miesiące od dnia ostatniego wydrukowania
w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim,
w jakie zaś mianowicie dni, o tém objawiono
będzie osobno w tychże gazetach.

Buchhalter Tarancow.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszech-
ney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się
będzie, z publicznego przez aukcyę targu, prze-
terminowana ewikcyą Witebskiego obywatela
żyda Wulfa Rozenfelda, zawierająca się w mu-
rowaney łaźni z ziemią, w mieście Witebsku
położonemi. Targi naznaczone będą, na osno-
wie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja bieżą-
cego 1827, we cztery miesiące od dnia ostatnie-
go wydrukowania w gazetach obu stolic i w
Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie
dni, o tém objawiono będzie osobno, w tychże
gazetach.

Buchhalter Tarancow.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszech-
ney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się
będzie, z publicznego przez aukcyę targu, prze-
terminowana ewikcyą Sukcessorow witebskie-
go obywatela żyda Berki Notowicza Bruka, za-
wierająca się, w murowanym dwupiętrowym
domie z attynencyami, w mieście Witebsku po-
łożonemi. Targi naznaczone będą, na osnowie
Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja bieżącego
1827, we cztery miesiące od dnia ostatniego wy-
drukowania w gazetach obu stolic i w Kurye-
rze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o
tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.

Buchhalter Tarancow.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszech-
ney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się
będzie, z publicznego przez aukcyę targu, prze-
terminowana ewikcyą Witebskiego kupca Fie-
dora Borunowa, zawierająca się w murowanym
dwupiętrowym domu, w mieście Witebsku po-
łożonym z należącemi od niego attynencyami i
ziemią. Targi naznaczone będą, na osnowie U-
kazu Rządzącego Senatu 13 maja bieżącego
1827, we cztery miesiące do dnia ostatniego wy-
drukowania w gazetach obu stolic i w Kurye-
rze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o
tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.

Buchhalter Ta . ncow.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszech-
ney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się
będzie, z publicznego przez aukcyę targu, prze-
terminowana ewikcyą Połockiej obywatelki ży-
dówki Dworki Żytlowskiej, zawierająca się w
murowanych trzypiętrowych sklepach i na nich
drewnianym domu, w mieście Połocku położo-
nemi, z należącemi do niego attynencyami. Tar-
gi naznaczone będą, na osnowie Ukazu Rządzą-
cego Senatu 13 maja bieżącego 1827, we czte-
ry miesiące od dnia ostatniego wydrukowania
w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim,
w jakie zaś mianowicie dni, o tém objawiono
będzie osobno, w tychże gazetach.

Buchhalter Tarancow.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszech-
ney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się
będzie, z publicznego przez aukcyę targu, prze-
terminowana ewikcyą Witebskiego obywatela
żyda Matusa Alexandrowicza Czemerynskiego,
zawierająca się w dwupiętrowym domu, z któ-
rych dolne murowane, a górne drewniane, z
ziemią do niego należącą, w mieście Witebsku
położonym. Targi naznaczone będą, na osno-
wie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja bieżą-
cego 1827, we cztery miesiące od dnia ostatnie-
go wydrukowania w gazetach obu stolic i w
Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie
dni, o tém objawiono będzie osobno, w tychże
gazetach.

Buchhalter Tarancow.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszech-
ney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się
będzie, z publicznego przez aukcyę targu, prze-
terminowana ewikcyą Połockiego obywatela
żyda Całki Zeylikowicza Holmana zawierająca
się w murowanym domu, w mieście Połocku
położonym, z należącemi do niego attynencyami
i ziemią. Targi naznaczone będą, na osnowie
Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja bieżącego
1827, we cztery miesiące od dnia ostatniego wy-
drukowania w gazetach obu stolic i w Kurye-
rze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o
tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.

Buchhalter Tarancow.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszech-
ney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się
będzie, z publicznego przez aukcyę targu, prze-
terminowana ewikcyą Witebskiego obywatela
Hirszy Urjewa, zawierająca się w murowanym
trzypiętrowym domu, w mieście Witebsku po-
łożonym. Targi naznaczone będą, na osnowie
Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja bieżącego
1827, we cztery miesiące od dnia ostatniego wy-
drukowania w gazetach obu stolic i w Kurye-
rze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o
tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.

Buchhalter Tarancow.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszech-
ney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się
będzie, z publicznego przez aukcyę targu, prze-
terminowana ewikcyą Szlachcica Ferdynanda
Grudzińskiego, zawierająca się w murowanym
dwupiętrowym domu, w mieście Witebsku po-
łożonym, z oddzielną murowaną wozownią i
ziemią. Targi naznaczone będą na osnowie U-

kazu Rządzącego Senatu 13 maja bieżącego 1827; we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.

Buchhalter Tarancow.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie, z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyę Szlachcica Grzegorza Późniaka, zawierająca się w murowanym dwupiętrowym domu, i pod nim z siedmiu kramami i ziemią, w mieście Witebsku położonemi. Targi naznaczone będą, na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja bieżącego 1827, we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.

Buchhalter Tarancow.

3 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się iż w niej przedawać się będzie, z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyę Witebskich kupców żydów Morducha Mejersona i Izroila Zeliksona, zawierająca się w murowaney łazni, w mieście Witebsku położoney. Targi naznaczone będą, na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja bieżącego 1827, we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém objawiono będzie osobno, w tychże gazetach.

Buchhalter Tarancow.

2 Mińska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza, iż naznaczony przez nią na sprzedaż przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomy majątek Rady Stauu Michała Zienowicza, położony w Mińskiej gubernii, borysowskiego powiatu, we wsiach: Babiezc 76, Nowey 13, i Słobódzce 87; w zaściankach Strałkowszczyznie 21 i Furawniewie 13, w ogóle 215 męzkiej płci dusz, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z uradzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem na nię zabudowaniem; do czego naznaczone będą targi we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach.

Dożywotni Członek Magistratury i Kawaler S. Kostrowicki.

Sekretarz Stulgiński.

2 Mińska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza, iż naznaczony przez nią na sprzedaż przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany murowany dwupiętrowy dom Mińskiego obywatela żyda Josiela Jankielowicza Cytrona, położony w mieście Mińsku na Nizkim rynku, oceniony 4,500 rubli; do czego naznaczone będą targi we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach.

Dożywotni Członek Magistratury i Kawaler S. Kostrowicki.

Sekretarz Stulgiński.

2 Mińska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza, iż naznaczony przez nią na sprzedaż przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany murowany dwupiętrowy dom położony w mieście Mińsku, na Zybickiey ulicy, mińskiej obywatelki Sory Pinesowey, oceniony 7,000 rubli; do czego naznaczone będą targi we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach.

Dożywotni Członek Magistratury i Kawaler S. Kostrowicki.

Sekretarz Stulgiński.

2 Mińska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza, iż naznaczony przez nią na sprzedaż przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany murowany dwupiętrowy dom mińskiego obywatela żyda Borucha Hirszowicza Morholina, położony w mieście Mińsku, na Nizkim rynku, oceniony 5,900 rubli; do czego naznaczone będą targi we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach.

Dożywotni Członek Magistratury i Kawaler S. Kostrowicki.

Sekretarz Stulgiński.

5 Niżej na podpisie wyrażony ogłaszam: iż schoda czterech włościan osiadłych, Powiatu Wilkonińskiego parafii Uciańskiej we wsi Kotlarach z Ekdywizyi Xięcia Radziwiłły na część s. p. Stefana Kołba Sędziego wydzieloną, a na muie przez Testamentową tegoż wolę spadła; w roku 1811 przeze muie była poraczoną na pewnych warunkach do tymczasowego tylko władania W. Teressie z Butlerów Pruszkowey. Gdy zaś zaufanie moje zawiedzionem zostało, a W. Pruszkowa, nie mając ani urzędowego prawa, ani płacąc pieniędzy, zamysliła stać się panią mojej własności; zmuszonym siebie znajduję, zapisawszy oświadczenie w przyzwoitem Subselium, ninieyszym pismem Przeswietną Powszechność ostrzedz: iżby nikt nie wchodził z pomienioną Pruszkową, lub jej powiernikami, w żadne układy o schodę w Kotlarach do muie należącą, albowiem każdy następny stratę wyniknąć mogącą, sobie samemu przypisać będzie powinien. Wilno 1827 roku października 13 dnia. Jan Kołb.

Wolno drukować. 13 paźd. 1827 r. Cen-zor; N. Jurgiewicz.

2. Excerpt Procesu z protokołu Półocznego Sądu Grodzkiego Powiatu Rosieńskiego w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego et Eorandum pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie żądającej wydaje się.

Roku 1827 miesiąca października 13 dnia. Process współ z zażaleniem ze strony naszej Symeona Sowieznika i Kawalera Orderowego, oraz Serafiny z Wikulinow Semenukow w rzetelnym prawdę pojasnieniu zapisuje się. Sumnienie protestująca się Serafina z Wikulinow Semenukowa Sowieznikowa wyznaje, iż nigdy nie miała zamiaru i chęci krzywdzić osobę lub fundusz rodzonego brata W. Władysława Wikulina, lecz jako czuła siostra o polepszenie losu brata, ani trudow ani kosztu męża nie szczegółąc; lubo starannie działała, jeduak bezskute-

czne były usiłowania, albowiem zwykle towarzyszące słabości umysłu brata W. Władysława Wikulina, zawsze dla przyszłych nadziei były zagrodą, zaś siostrze czuły podwajały niemile umartwienia, mimo to że protestująca się siostra dotąd własnej jeszcze niemając odebranej schedy, czyli w poszukiwaniu swej należności cierpki i kosztowny wiodąc process, wszakże z opatrzenia przywiązanego męża, jak interessa załatwiła, tak funduszem męża częstokroć wspierała brata potrzeby. Ofiary te równie hojne dostarczenia zatrzymując się u JW. Maryanny Sobolewowej Stwietnikowej tak dalece zachęciły ją do korzyści że nad słabym umysłem brata rozciągnawszy arbitralnie władzę, nie tylko iż usiłuje uprzednie absolutne zamaskować swe działania, ale jeszcze do nowych zysków ośmiela się torować drogę. Tym końcem brat W. Władysław Wikulin nie mając żadnych obowiązków dla JW. Sobolewowej, tylko kierowany intrygą, zwłaszcza jako słaby i nie będący w stanie sobą zarządzenia, nakłoniony łatwo został do wydania teyże JW. Sobolewowej na całą swą substancją bez wziętych pieniędzy przelewnego Dokumentu. Wymorzony ten zapis wieczysty tytuł noszący, przepelniony inwoluucjami, jawnie daje poznać, że cechy nie nosi rzetelności, obok jeszcze oczywiście dowodzi same podeyście i niezaszczytne zamiary. Takowy zapis dnia 1go septembra 1827 roku datowany Eorundem 28go w Ziemstwie Ptu Oszmianskiego przyznany, od osoby słabej bez wiedzy rodzonych siostr wymożony, ile pozbawia słabego brata ze wszelkiej własności, tyle grozi mu ruiną sytuacyi, a ztąd i nędzą. Tenże słaby brat przez obce osoby wyzuty z resursow zapewna będzie dla siostr ciężarem. Racye przez JW. Sobolewową wypracowane w Dokumentcie słabego brata, pryncypalnie, że jakoby miała z W. Władysławem Wikulinem rachunki i że niby restancją należności bratu dopłaciła, nie zasługuje to bynajmniej na żadną prawdę, owszem czas odkryje, że JW. Sobolewowa jak pierwo tak i dopiero ze słabości W. Władysława Wikulina nie należnie pragnie obfite mieć korzyści; a przeto gdy podobne wpływy i szkodliwe plany widzialną dla słabego brata i najbliższej krwi czynią krzywdę i zadają prawu obelgę, celem więc obalenia podstępnych na krzywdę krwi działań, celem oraz wyświecenia zabiegów stron ku ułowieniu słabego brata przygotowanych, czując ztąd siostra o własną i brata swego własność, prawem czynić nie omieszka, a tem czasem ostrzega ażeby nikt wymożonemu przez JW. Sobolewową od słabego brata podeyściem zapisowi nie dając wiary, w żadne układy nie wchodził, gdyż takie układy wpływające z podeyścia żadnego mieć waloru nie będą. Który Process sami aktorowie własnoręcznie podpisują: Simeon Semenenko tytułarny Sowiećnik i kawaler. Serafina z Wikulinow Semenkowa.

Zgodno z protokołem świadczą Jan Zdzi-kowski Regent Grodzki Ptu Rosień.
Pozwolono drukować. Wilno d. 21 paździer. 1827 r. Cenzor Ignacy Szydłowski.

3 Przedaje się Karetą podwójną, w której 4ry osoby mieścić się mogą, dobrej wiedeńskiej roboty, wcale wygodna w podróży, przy Wileńskiej ulicy pod N. 722 w domu W. Poussier; o cenie zapytać się także u właściciela teyże Karetę.

2 Od niżej podpisanego w imieniu Cezarego Sipayły Porucznika wojsk Rosyjskich czyni się w rzeczy następnej: pod datą 27 marca idącego 1827 r. przez urodzonych Michała Hryniewicza Podkomorzego Bobruyskiego i Ksawerego Węclawowicza Sędziego Departamentu Gubernii Mińskiej, zyskany został od wyrażonego Sipayły obligacyyny dokumet na rubli srebrem 1,000; jakowy Dokument jako nieprawny, oświadczeniem w Ziemstwie Ptu Kopyskiego dnia 30 maja tegoż roku zapisaniem został zaskarżony; aby zaś tenże Dokument, jako żadnego waloru nie mający, do Akt urzędowych przyjętym i od nikogo nabytym nie był; niniejszem przez Gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotnie ogłasza się. Dat. 1827 roku msca oktobra 19 d. Jakób Sipayłło Gubernski Sekr.

Wolno drukować 19 paźd. 1827 r. Cenzor N. Jurgiewicz.

2. Niżej podpisani Bracia Reyberr, przybyli z Królestwa Wirtemberskiego do tutejszego kraju, w celu przedania różnych nasion kwiatowych, czyli Cybulek do sadzenia; kto by sobie życzył nabyć takowych, raczy się zgłosić do domu dawniej Frohlandow, a dziś W. Wierowkinowej zwanego, za Ostrą Bramą, do mieszkania naszego. Oktobra 20 dnia 1827 r. Johan, Georg, Friederich, Reiber.

5 Mając zamiar w dalszą udać się drogę, to jest do Królestwa Polskiego do miasta Warszawy, przeto mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż kto by życzył sobie użyć pomocy mojej względem kuracyi zębów, mogę każdemu jeszcze oną służyć.

Dr. A. C. Laemmlein.

Kurs wexlow i pieniędzy, w Rydze d. 10 paździer. Na Amszterdam na 65 dni . . . pens. 52.
Rubel srebrny 3 rub. 74 kop.
Stary alberts-reichstaler . . . 4 — 71½ —

Kurs wexlow i pieniędzy w St. Petersburgu.
Dnia 18 października.

Na Londyn na 3 miesiące . . . pens 10½, 7½
— Amsterdam na 65 dni . . . pens . . .
— — — 3 miesiące 51½
— Hamburg — 65 dni . szil. bank 9½, 7½
— — — 3 miesiące — — 9½, 7½
— Paryż na 70 dni . . . cent. —
— — — 3 miesiące . . . — 109½, 109
Czerw. zł. holend. 11 rub. 35 kop.
Rubel złoty 3 — 85½ —
Rubel srebrny 3 rub. 71½ kop.

Nieustający dochód Kommissyi umorzenia długow:

6% assygnacyami 105 }
6% srebrem 104 } procent.
5% takoz 87 }

Kurs wileński na asygnaty od d. 25 paździer.: r. sr., 3 r. 77½ k., czerw. złoty nowy rub. 11 kop. 35, imperyal 37 r. 72½ k.

Obszary meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
}	d. 24 godz. 2 wiecz.	27 cal. 9,9 lin.	+ 3 stopni	Zachodni	Pochmurno
	d. 25 — — —	27 — 10,1 —	+ 3 — —	Zachodni	Pochmurno
	d. 26 godz. 7 zrana.	27 — 3,9 —	— 1,25 — —	Zachodni	Pogoda